



**Alina Wypych-Żywicka**

*Uniwersytet Gdański*

## KONTROWERSJE WOKÓŁ REGULACJI ZASIŁKU POGRZEBOWEGO

1. Regulacja zasiłku pogrzebowego od dnia wejścia w życie ustawy emerytalnej<sup>1</sup>, a więc od 1999 r. należała do jednych z bardziej stabilnych, a przepisy regulujące świadczenie można było uznać za precyzyjne na tyle, że nie budziły wątpliwości interpretacyjnych. Zaakceptowano regułę podziału świadczenia, w sytuacji gdy było kilku uprawnionych po śmierci ubezpieczonego. Nie kwestionowano sytuacji, w której ustawodawca odmawia prawa do zasiłku pogrzebowego w braku wypełnienia przez uprawnionych wymogów formalnych związanych ze świadczeniem.

Wydawałoby się zatem, że obowiązująca regulacja zasiłku jest na tyle jasno zredagowana, że nie powinna budzić zastrzeżeń. A jednak wprowadzone w 2015 r. nowe brzmienie art. 77 ust. 2 ustawy emerytalnej spowodowało zamieszanie wokół podmiotów uprawnionych do świadczenia. Okazało się, że jednym z problemów w zasiłku pogrzebowym jest wyjaśnienie kontrowersji związanych z zakreślonym przez ustawodawcę kręgiem członków rodziny ubezpieczonego, emeryta lub rencisty<sup>2</sup>.

2. W literaturze z zakresu ubezpieczeń społecznych panuje zgodne przekonanie, że zasiłek pogrzebowy należy do świadczeń jednorazowych mających na celu pokrycie kosztów związanych z pogrzebem osoby zmarłej<sup>3</sup>. Ponieważ należy on do kategorii świadczeń ubezpieczeniowych, naturalne wydaje się pytanie, jakie zdarzenie ubezpieczeniowe (ryzyko) zostało zabezpieczone tytułowym za-

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 748 z późn. zm.) [dalej: ustawa lub ustawa emerytalna].

<sup>2</sup> Chodzi o dwie sytuacje. Pierwsza, w której dochodzi do zgonu członka rodziny ubezpieczonego, emeryta, rencisty. Druga, gdy umiera ubezpieczony, emeryt lub rencista i określone członkowie rodziny pokrywają koszty pogrzebu.

<sup>3</sup> Takie samo znaczenie przypisano zasiłkom na wypadek śmierci w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE L 166 /2004 z późn. zm.).

siłkiem? Co jest zdarzeniem losowym a co zdarzeniem (ryzykiem) ubezpieczeniowym? O ile nie trudno będzie wskazać zdarzenie losowe, o tyle wątpliwości pojawiają się w określeniu konstrukcji bytu chronionego tytułowym świadczeniem.

Zdarzeniem losowym, biotycznym związanym z życiem człowieka, jest tu bez wątpienia śmierć, bez względu na jej rodzaj i okoliczności, traktowane jako zdarzenie nieprzewidywalne, uznane za fakt niekorzystny dla podmiotu i jego rodziny.

Zgodnie z regułami prawa ubezpieczeń społecznych rola świadczenia z ubezpieczenia społecznego sprowadza się do zabezpieczenia skutków zdarzenia losowego, którego zaistnienie ma wpływ na ograniczenie możliwości zdobywania środków utrzymania. Śmierć ubezpieczonego jako zdarzenie losowe skutkuje w pierwszym rzędzie brakiem żywiciela, a co za tym idzie środków utrzymania dla rodziny. Skutek ten jest jednak zabezpieczony rentą rodzinną. Mamy tu bowiem do czynienia z inną potrzebą niż pokrycie kosztów pogrzebu ubezpieczonego.

Ponownie zatem należy postawić pytanie, jakie ryzyko ubezpieczeniowe zabezpiecza zasiłek pogrzebowy i czy w tym konkretnym przypadku można mówić, że świadczenie to chroni skutki zdarzenia losowego?

Istota problemu sprowadza się zatem do ustalenia, czy wspomniane świadczenie chroni fakt zajścia zdarzenia losowego, czy skutek w postaci utraty zarobku przez śmierć żywiciela. Analiza zagadnienia pozwala przyjąć, że zadaniem zasiłku nie jest zabezpieczenie bytu rodzinie po śmierci żywiciela, ale pokrycie zwiększonych kosztów pogrzebu, co sugeruje już sama nazwa świadczenia.

Nie do końca jest w tej kwestii zrozumiałe stanowisko I. Jędrasik-Jankowskiej. Z jednej strony autorka przyjmuje tezę, że zasiłek stanowi ochronę z „tytułu zajścia samego zdarzenia losowego”, by później uznać, że świadczenie to zabezpiecza jego skutki<sup>4</sup>. Akceptacja pierwszej części założenia sugerowałaby przyjęcie w prawie ubezpieczenia społecznego podziału świadczeń na zabezpieczające zdarzenia losowe i zabezpieczające jego skutki (ryzyka). W takim układzie ustawodawca raz chroniłby fakt zaistnienia zdarzenia losowego, raz jego skutek. Trudno byłoby znaleźć jakiś logiczny argument dla takiego podziału świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Przy założeniu istnienia różnic między zdarzeniem losowym a ryzykiem i roli jaką przypisano świadczeniom z ubezpieczenia społecznego – zabezpieczenia skutku zdarzeń losowych, uwagę zwraca fakt, że kategoria ryzyk ubezpieczeniowych nie jest jednolita. Świadczeniami zabezpieczającymi następstwa zdarzeń mogą być objęte ryzyka ubezpieczeniowe utraty zdolności zdobywania środków utrzymania, jak również ryzyka, które nie wiążą się z utratą zarobku, ale ze wzrostem potrzeb, jakie powoduje zaistnienie zdarzenia losowego. W efek-

<sup>4</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, t. 1, Warszawa 2006, s. 90–92.

cie można przyjąć, że ryzyka ubezpieczeniowe nie tylko nie są treściowo zbliżone, są bowiem skutkami różnych zdarzeń losowych, ale mają odmienny zakres elementów konstrukcyjnych. Część z nich w konstrukcji przedmiotowej (treści) opiera się na braku środków utrzymania po zajściu zdarzenia losowego (braku zarobków), część zaś na wzroście potrzeb związanych z zaistnieniem zdarzenia losowego. Ryzyka te, mimo odmiennej treści przedmiotowej, się nie wykluczają. Są zabezpieczane innymi świadczeniami. W przypadku śmierci żywiciela brak środków utrzymania związany z jego zgonem jest zabezpieczony rentą rodzinną dla członków rodziny zmarłego. Z kolei zasiłek zabezpiecza wzrost wydatków związanych z pogrzebem. Pytanie tylko z jakiego rodzaju pochówkiem?

Przyjęcie stwierdzenia, że zasiłek pogrzebowy „zabezpiecza” ziszczenie się ryzyka śmierci, służy pokryciu zwiększonych potrzeb związanych z tradycyjnym pogrzebem<sup>5</sup>, nie do końca zostało zaakceptowane w literaturze<sup>6</sup>. Podobnie do kwestii tej odniosło się orzecznictwo. Uznano, że pojęcie pochówku nie powinno wiązać się z jego tradycyjnym rozumieniem. Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., I UZP 5/10, przyjęto, że koszty symbolicznego upamiętnienia osoby zmarłej, która pisemnym oświadczeniem wyraziła wolę przekazania swoich zwłok publicznej uczelni medycznej dla celów naukowych, są kosztami pogrzebu. Uzasadniają zatem roszczenie o zasiłek pogrzebowy uprawnionych<sup>7</sup>. W konsekwencji uznano za dopuszczalne domaganie się przez członków rodziny świadczenia w sytuacji przeprowadzenia tzw. pogrzebu symbolicznego.

3. Próba wskazania, co jest zdarzeniem losowym a co ryzykiem ubezpieczeniowym zabezpieczonym zasiłkiem, pozwala odnieść się do konstrukcji tego ostatniego. Przedmiotem ryzyka jest zabezpieczenie potrzeb związanych z kosztami pogrzebu, natomiast jego strona podmiotowa sprowadza się do wskazania osób, po śmierci których można dochodzić świadczenia<sup>8</sup>. Oba elementy zostały wyraźnie wskazane w art. 77 ust 1 ustawy.

O ile strona przedmiotowa ryzyka jest stała, nie podlega zmianom, o tyle strona podmiotowa jest dynamiczna z racji wielości podmiotów, na jakie wskazał ustawodawca. Co jednak ciekawe, poziom ochrony ubezpieczeniowej, mimo różnorodności podmiotów i warunków, jakie winny spełniać, nie ulega zmianie. W konsekwencji inne rodzajowo jest ryzyko ubezpieczeniowe chronione zasiłkiem pogrzebowym po śmierci ubezpieczonego, inne po śmierci członka jego rodziny. Zróżnicowanie podmiotów, rozbudowanie lub rezygnacja z dodatkowych

<sup>5</sup> Tak wyrok TK z dnia 28 października 2010 r., P 25/09, OTK-A 2010, nr 8, poz. 82.

<sup>6</sup> *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, K. Antonów (red.), M. Bartnicki, B. Suchacki, Warszawa 2010, s. 382.

<sup>7</sup> Uchwała SN z dnia 2 lutego 2011 r., I UZP 5/10, OSNP 2011, nr 13-14, poz. 186.

<sup>8</sup> Oba elementy konstytuujące ryzyko zostały wyraźnie wyeksponowane w treści art. 77 ust. 1 ustawy emerytalnej.

warunków podmiotowych, jakie winny spełniać osoby zmarłe, powodują, że mamy do czynienia z różnymi „postaciami” ryzyk ubezpieczeniowych.

Zakreślenie strony podmiotowej ryzyka skutkuje tym, że brak podmiotu wskazanego w art. 77 ust. 1 ustawy nie uzasadnia wypłaty zasiłku. Nie doszło bowiem do powstania ryzyka ubezpieczeniowego chronionego zasiłkiem pogrzebowym.

4. Ustawodawca zgodnie z funkcjonującą od lat regułą uzależnił wysokość zasiłku pogrzebowego od kategorii, do której należała osoba pokrywającą koszty pogrzebu. Każdorazowa zmiana w kręgu uprawnionych skutkowałą zmianą wysokości zasiłku. Istotne zatem znaczenie miało to, kto z uprawnionych znajdzie się w grupie I, a kto w grupie II zasiłkobiorców. Ustawodawca wyodrębnił dwie grupy podmiotów uprawnionych do świadczenia, których kategorie nie ulegały zmianie od 1998 r. Pierwsza z nich obejmowała krąg osób kwalifikowanych w poczet członków rodziny ubezpieczonego (osoby pobierającej emeryturę lub rentę), druga odnosiła się do podmiotów niebędących członkami rodziny ubezpieczonego, które pokryły koszty pogrzebu. Grupy podmiotów były zróżnicowane. O ile do pierwszej z nich należały wyłącznie osoby fizyczne, o tyle struktura kategorii drugiej była niejednolita (osoba fizyczna, prawna, jednostka organizacyjna nieposiadająca zdolności prawnej itp.). Co ciekawe, kategoria podmiotów na przestrzeni lat nie ulegała zmianie, w przeciwieństwie do jej wewnętrznej struktury. Uwaga ta odnosi się do I grupy uprawnionych wymienionych w art. 77 ust 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, skonkretyzowanej w ust. 2 przepisu.

Przed zmianą art. 77 ust 2 ustawy emerytalnej<sup>9</sup> za członków rodziny ubezpieczonego, emeryta, rencisty od 1998 r. uznawano osoby wymienione w art. 67 ustawy, przy czym od wnuków i rodzeństwa nie wymagano spełnienia warunku przyjęcia na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności. Po zmianie ustawy emerytalnej w 2015 r. treść art. 77 ust. 2 do członków rodziny ubezpieczonego, emeryta, rencisty ustawodawca zaliczył małżonka, rodziców, ojczyzna, macochę, osoby przysposabiające, dzieci własne, dzieci drugiego współmałżonka, dzieci przysposobione i umieszczone w rodzinie zastępczej, przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności inne dzieci niż wymienione w pkt. 3, rodzeństwo, dziadkowie i wnuki, wreszcie osoby, nad którymi została ustanowiona opieka prawna. Porównanie obu grup podmiotów kwalifikowanych w poczet członków rodziny prowadzi do wniosku, że obecna kategoria jest szersza od poprzedniej. Rozwiązanie to wydaje się słuszne, zważywszy na rolę, jaką ma spełniać zasiłek pogrzebowy.

Niestety, enumeratywne wyliczenie osób kwalifikowanych w poczet członków rodziny nie do końca wyjaśnia wątpliwości. Zwłaszcza dotyczy to małżonka. Ustawodawca, wskazując na małżonka ubezpieczonego, emeryta, rencistę,

<sup>9</sup> Zmiana ustawy wprowadzona została w 2014 r. Miała obowiązywać od 1 marca 2015 r. (Dz.U. z 2014 r., poz.1682 – art. 1).

nie dookreślił jego statusu. Tym samym nie wiadomo, jak odczytywać termin „małżonek”. Czy chodzi tu o podmiot faktycznie pozostający w związku małżeńskim, czy też należałoby uwzględnić osoby pozostające w separacji? Ma to istotne znaczenie, jeżeli weźmie się pod uwagę to, że ustalenie statusu osoby ma przełożenie na wysokość zasiłku pogrzebowego<sup>10</sup>.

Sąd Najwyższy zajął stanowisko w tej sprawie. W uchwale z dnia 17 stycznia 2012 r., I UZP 8/11<sup>11</sup>, uznał, że prawo do zasiłku pogrzebowego przysługuje na podstawie art. 77 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej także w razie śmierci małżonka pozostającego w separacji w rozumieniu art. 64<sup>4</sup> k.r.o. Zdaniem Sądu należy zwrócić uwagę na skutki, jakie wywołuje separacja współmałżonków. Ma ona wpływ na ich pożycie, na uprawnienie małżonka do korzystania z mieszkania, na wzajemną reprezentację, możliwość zawarcia powtórnie związku małżeńskiego, nie ma natomiast znaczenia dla węzła małżeńskiego, gdyż jako taki nadal istnieje. W konsekwencji małżonek w separacji mieści się w ustawowym terminie „małżonek”. Zatem ten pierwszy ma prawo do zasiłku pogrzebowego w wysokości przewidzianej dla członka rodziny. Warto zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy nie odniósł się wyraźnie do kwestii, czy małżonek pozostający w separacji jest czy nie jest członkiem rodziny, z czego uczyniono zarzut braku stosowanej argumentacji przyjętego przez Sąd stanowiska<sup>12</sup>.

Interpretacja SN zakresu znaczeniowego „małżonek” rozszerzyła jego denotację. W konsekwencji świadczenie to przysługuje ubezpieczonemu po śmierci małżonka, małżonka pozostającego w separacji faktycznej i małżonka pozostającego w separacji prawnej<sup>13</sup> i dla wymienionych osób, w sytuacji gdy to one ponoszą koszty pogrzebu. Warto bowiem dostrzec, że ustawodawca nie zróżnicował kręgu członków rodziny, o których mowa w art. 77 ust. 2 i art. 79 ust. 2 ustawy. Można byłoby uczynić zarzut dla ustawodawcy lakonicznego określenia statusu małżonka uprawnionego do zasiłku. Warto bowiem zwrócić uwagę, że małżonek tu nie musi pozostawać w pożyciu, prowadzić gospodarstwa, pozostawać na utrzymaniu. Ustawodawca położył nacisk na fakt bycia współmałżonkiem.

Stanowisko SN zmusza do pewnej refleksji. Pojawia się bowiem pytanie, czy nabycie prawa do zasiłku może być traktowane w kategoriach konsekwencji separacji? Jeżeli uznać, że orzeczenie separacji nie jest skutkiem<sup>14</sup>, wszystko zaś co wiąże się z sytuacją małżonków poza orzeczeniem można traktować jak skutek separacji – np. kwestia nabycia praw do świadczeń, to prawo do zasiłku winno

<sup>10</sup> Zob. art. 79 ust 1 ustawy emerytalnej.

<sup>11</sup> Uchwała SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UZP 8/11, OSNP 2012, nr 13–14, poz. 176.

<sup>12</sup> P. Woś, *Glosa do uchwały SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UZP8/11*, <http://lexint.univ.gda.pl/lex/content> [dostęp: 27.1.2016]. Odmiennie A. Wypych-Żywicka, *Glosa do uchwały SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UZP8/11*, OSP 2013, nr 2 s. 159 i n.

<sup>13</sup> Wskazane podmioty mogą również dochodzić wypłaty zasiłku pogrzebowego w przypadku śmierci ubezpieczonego, emeryta, rencisty.

<sup>14</sup> A. Sylwestrzak, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki T. Sokołowski, Warszawa 2013, s. 507 i n.

być rozpatrywane w kategorii następstw separacji, a te nakazują traktować skutki separacji jak skutki rozwodu. Innymi słowy, istnieją wątpliwości, jak należy patrzeć na uprawnienia małżonka do zasiłku, czy przez pryzmat istnienia węzła małżeńskiego czy też konsekwencji orzeczenia separacji, które wywołują skutki tak jak rozwód?

Warto dostrzec, że regulacja prawna zasiłku, jaka obowiązywała do marca 2015 r., odwoływała się do członków rodziny, osób wymienionych w art. 67 ustawy emerytalnej. Przepis ten wprawdzie wymieniał małżonka, ale ustawodawca ograniczył się tu do małżonka, spełniającego ściśle określone warunki. Wyłączył małżonka rozwiedzionego, chociaż ten pod pewnymi warunkami mógł być podmiotem uprawnionym do renty rodzinnej. Włączył natomiast małżonka pozostającego we wspólności małżeńskiej, jak również niebędącego we wspólności, ale nie rozwiedzionego – a więc pozostającego w separacji prawnej lub faktycznej. Rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę dziwi, biorąc pod uwagę fakt, że zmiana ustawy emerytalnej miała miejsce w 2015 r., a instytucja separacji została wprowadzona do kodeksu rodzinnego znacznie wcześniej. Mimo zmian w kodeksie rodzinnym bezczynność ustawodawcy w porządkowaniu prawa poraża.

Odmiennie przedstawia się sytuacja małżonka rozwiedzionego, alimentowanego przez żywiciela. Nie znalazł się on w gronie podmiotów, których śmierć uzasadnia wypłatę zasiłku pogrzebowego w maksymalnej wysokości. Jeżeli dokonał on pochówku byłego małżonka, może ubiegać się o zwrot kosztów pogrzebu zgodnie z przedstawionymi rachunkami.

Szczególną jednak kategorię członków rodziny stanowią dzieci. Ta grupa podmiotów jest najbardziej zróżnicowana. Otóż dzieci (podobnie jak wszystkie inne grupy) zostały zwolnione ze spełniania dodatkowych warunków podmiotowych, oprócz jednej – a mianowicie grupy „innych dzieci”, wyłączając dzieci własne, drugiego małżonka, przysposobione i umieszczone w rodzinie zastępczej. Ustawodawca w odniesieniu do tej kategorii wprowadził dodatkowy wymóg podmiotowy przyjęcia na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności<sup>15</sup>. W efekcie przez to ustawodawca znacznie różnicuje status dzieci. Nie wiadomo, dlaczego dzieci w rodzinie zastępczej nie muszą spełniać tego wymogu, a „innym” nałożono taką powinność. I tu i tu mogą być dzieci obce dla ubezpieczonego, emeryta, rencisty. Nie da się tego zabiegu ustawodawczego wytłumaczyć, posiłkując się rozwiązaniami przyjętymi w rencie rodzinnej, która również odwołuje się do członków rodziny.

Analiza art. 77 ustawy emerytalnej pozwala uznać, że ustawodawca, przyjmując taką a nie inną strukturę członków rodziny, przy zasiłku pogrzebowym uformował jej model. Różni się on od tego, jaki został przyjęty dla renty rodzinnej. Przy zasiłku pogrzebowym jest to rodzina duża. Powiązania między poszczególnymi jej członkami są zróżnicowane, począwszy od pokrewieństwa,

<sup>15</sup> Mogą to być dzieci w ramach rodzinnego domu dziecka.

po związku adopcji czy związku ekonomiczne między osobami obcymi. Trudno ustalić, jakimi zasadami kierował się ustawodawca, budując taki model. Zięć, synowa i teściowie nie znaleźli się w kręgu uprawnionych, po których ubezpieczeniowy, emeryt, rencista mógłby uzyskać stosowane świadczenie. Natomiast ustawodawca uwzględnia tę grupę, w sytuacji gdy to ona pokrywa koszty pogrzebu. W rezultacie mamy do czynienia z dwiema grupami podmiotów: chowających i chowanych. Wskazane kręgi podmiotów nie są tożsame. Druga jest znacznie węższa niż pierwsza – podmioty chowające osoby zmarłe. Do chowających mogą bowiem należeć nie tylko wskazane w art. 77 ust. 1 pkt 1–4 i art. 77 ust. 2 ustawy emerytalnej, ale również osoby fizyczne o innym statusie, będący członkami rodziny (nie w rozumieniu ustawy) niż wskazane w przywołanych przepisach. Zasadnicza różnica między kręgami uprawnionych sprowadza się nie do prawa nabycia świadczenia, ale w wysokości otrzymanego zasiłku.

5. W regulacji zasiłku pogrzebowego obok kwestii, o których była mowa wyżej, uwagę zwracają dwa zagadnienia, a mianowicie zakres ochrony ubezpieczeniowej oraz kwota świadczenia.

Zgodnie z art. 77 ust. 3 ustawy emerytalnej zasiłek pogrzebowy przysługuje również w razie śmierci ubezpieczonego po ustaniu ubezpieczenia, jeżeli śmierć nastąpiła w okresie pobierania zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego lub zasiłku macierzyńskiego. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której ustał tytuł ubezpieczeniowy, podmiot pobiera jednak w ramach przedłużonej ochrony jeden z wymienionych zasiłków i w tym okresie następuje jego zgon. Mimo braku tytułu ubezpieczeniowego ryzyko ubezpieczeniowe, np. niezdolność do pracy (powstała np. w czasie istnienia tytułu) jeszcze trwa i jest zabezpieczona świadczeniem, gdyż nie został wyczerpany okres zasiłkowy. Ustawodawca uznał za konieczne rozciągnięcie ochrony ubezpieczeniowej na okresy po ustaniu tytułu ubezpieczeniowego. W efekcie mamy do czynienia z przypadkiem, w którym dochodzi do zdarzenia losowego w czasie trwania innego ryzyka ubezpieczeniowego. Śmierć podmiotu powoduje, że ryzyko ubezpieczeniowe związane z niezdolnością do pracy ustaje, a w jego miejsce pojawia się ryzyko zwiększonych potrzeb związanych z pogrzebem zmarłego.

Największe wątpliwości budzi jednak przyjęcie sztywnej kwoty zasiłku pogrzebowego w wysokości 4000 zł. Kwota ta nie podlega waloryzacji. Analiza metod określania wysokości zasiłku pogrzebowego pozwala przyjąć, że ustawodawca nie ma pomysłu, co ma stanowić podstawę liczenia wysokości świadczenia i określenia jej kwoty granicznej. W latach 80. wyznacznikiem kwoty zasiłku było wynagrodzenie osoby zmarłej, którego wysokość była zależna od tego, kto zmarł, czy pracownik, emeryt, rencista czy członek jego rodziny<sup>16</sup>. Od 1998 do 2011 r. za-

<sup>16</sup> Wypłata zasiłku pogrzebowego była uzależniona od tego, kto zmarł. Jeżeli zmarł emeryt, rencista, zasiłek był wypłacany w oparciu o regulację przyjętą w ustawie emerytalnej – ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 47, poz. 267 z późn.

silek pogrzebowy przysługiwał w wysokości 200% przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w dniu śmierci osoby, dla której poniesiono koszty pogrzebu. Tryb ustalania wysokości wynagrodzenia był skomplikowany. Kwota była ustalana miesięcznie, poczynając od 3 miesiąca kalendarzowego kwartału na okres 3 miesięcy na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału. Wysokość wynagrodzenia była podawana w formie komunikatu w „Monitorze Polskim”. Ponieważ kwota przeciętnego wynagrodzenia zmieniała się, wysokość zasiłku pogrzebowego ulegała również zmianie, przy stosowanym wskaźniku procentowym<sup>17</sup>.

Reguła ustalania wysokości zasiłku uległa jednak zmianie w marcu 2011 r.<sup>18</sup> Zgodnie z nowo wprowadzoną zasadą kwota zasiłku wynosi obecnie 4000 zł<sup>19</sup>. Jej wprowadzenie było podyktowane względami ekonomicznymi (wypłata świadczenia nie powinna prowadzić do wzbogacenia uprawnionych)<sup>20</sup>. Przywołana argumentacja bulwersuje, mając na uwadze dwie sprawy. Pierwsza to brak waloryzowania kwoty zasiłku mimo kroczących cen usług pogrzebowych. Druga dotyczy sytuacji rodziny po śmierci żywiciela, dla której zasiłek stanowi pomoc w pokryciu kosztów pochówku, a niekiedy mimo jego przeznaczenia, wspomaga w ich utrzymaniu.

6. Jedną z właściwości prawa ubezpieczeń społecznych jest formalizm<sup>21</sup>. Jego konsekwencją jest regulacja stosunków społecznych w oparciu o ściśle, niebudzące wątpliwości interpretacyjne przepisy prawa. Analiza przepisów dotyczących zasiłku pogrzebowego niestety nie potwierdza istnienia tej zasady. Jak wspomniałam wcześniej, separacja małżonków została wprowadzona do ustawodawstwa polskiego w 1999 r.<sup>22</sup> Ostatnie zmiany w regulacji tytułowego zasiłku miały miejsce w 2015 r. W tym czasie ustawodawca nie wprowadził na tyle jasnego brzmienia art. 77 ustawy, by nie prowokowała odmiennych wykładni mało precyzyjnego zwrotu. Nie jest zadaniem ani uprawnionych ani ZUS domyślać się, kogo miał na myśli ustawodawca, włączając do kręgu uprawnionych małżonka zmarłego.

---

zm., uchylona 1 stycznia 1999 r.). Zasiłek pogrzebowy dla pracowników regulowała ustawa z dnia 17 grudnia 1974 r., o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. Nr 47, poz. 280 ze zm., uchylona 1 września 1999 r.

<sup>17</sup> A. Granda, *Zasiłki pogrzebowe*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1999, nr 11, s. 31.

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 26 listopada 2010 r., o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (Dz.U. Nr 238, poz. 1578).

<sup>19</sup> W 2010 r. kwota zasiłku pogrzebowego od 1.12.2010 r. do 28.2.2011 r. wynosiła 6406,16 zł – Komunikat Prezesa ZUS z dnia 22 listopada 2010 r. w sprawie kwoty zasiłku pogrzebowego (M.P. Nr 89, poz. 1038).

<sup>20</sup> W. Ostaszewski, *Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Emerytury pomostowe. Komentarz*, red. B. Gudowska, K. Ślęzak, Warszawa 2013, s. 558.

<sup>21</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenia społeczne pracowników*, Warszawa 1994, s. 83–84.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 21 maja 1999 r., o zmianie ustaw Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 52, poz. 532).



Między prawem ubezpieczeń społecznych a prawem rodzinnym istnieją związki normatywne. Fakt ten pozwala w prawie rodzinnym na poszukiwanie takich znaczeń zwrotów użytych w prawie ubezpieczeń społecznych jak: małżonek, dziecko, wspólność małżeńska. Tyle tylko, że w regulacji prawa rodzinnego ustawodawca rozróżnia terminy małżonek, małżonek pozostający w separacji prawnej czy faktycznej i takie rozróżnienie powinno być uwzględnione również w prawie ubezpieczeń społecznych. Ustawodawca jednak tego nie czyni, licząc na umiejętności prawników w stosowaniu wykładni.

**Alina Wypych-Żywicka**

### CONTROVERSIES OVER THE REGULATION OF A FUNERAL PAYMENT

The regulation of funeral payments has recently raised a number of objections. The controversies concern the personal scope of the entitled to benefit from this payment - family members of the deceased. The use of the term "spouse" by the legislator without clarifying its meaning has caused confusion in terminology. As a result, it is not known whether a "spouse" should be understood as a spouse remaining in a marriage, a spouse in a legal separation or a spouse in separation *de facto*.

In case of funeral payments there is also a problem with the determination of the insurance risk. It would allow to clarify the division of insurance risks and to organize their internal structures. The Author critically assesses the amount of funeral payments adopted in 2011.